

40 mln USD na izraelskie moździerze

#Przemysł zbrojeniowy #Wojska lądowe 20 września 2011

Izraelskie wojska lądowe podpisały w ostatni piątek umowę z Elbit System o dostawach kolejnej partii samobieżnych moździerzy Keshet kalibru 120 mm.

Keshet, czyli opracowany przez Soltam Systems moździerz kalibru 120 mm Cardom, osi

To kolejna umowa, dotycząca samobieżnych moździerzy kalibru 120 mm. Jej wartość wynosi ok. 40 mln USD. Nie podano jednak ilości zakupionych egz.

Pierwsze Keshety trafiły do izraelskich wojsk lądowych w 2007. Od tej pory otrzymała je duża część aktywnych batalionów piechoty.

Dzięki cyfrowemu systemowi kierowania ogniem, hydraulicznemu mechanizmowi sterowania lufą oraz systemowi nawigacji bezwładnościowej i GPS, zestaw charakteryzuje się dużą precyzją ognia, nieosiągalną dla prostszych, klasycznych moździerzy tego kalibru. Keshety były i są szeroko stosowane w ostatnich konfliktach zbrojnych, w tym w Libanie i Strefie Gazy, zbierając bardzo dobre opinie użytkowników.

Mimo tego odnotowano w ostatnich latach przynajmniej trzy przypadki znacznego odchylenia toru lotu pocisków od zakładanej trajektorii. W styczniu bieżącego roku, w czasie ostrzału domniemanych bojowników palestyńskich nad granicą Strefy Gazy, trzeci z wystrzelonych pocisków wybuchł kilkaset metrów od celu, zabijając jednego i raniąc 5 izraelskich spadochroniarzy. W związku z tym na pewien czas wstrzymano wykorzystywanie moździerzy, do czasu wyjaśnienia przyczyn incydentu. Do tej pory nie ujawniono wniosków z przeprowadzonego dochodzenia.



Keshet, czyli opracowany przez Soltam Systems moździerz kalibru 120 mm Cardom, osadzony na transporterze M113. US Army wykorzystuje ok. 320 zestawów tego typu (zintegrowanych jednak z amerykańskim SKO), zainstalowanych w transporterach kołowych Stryker / Zdjęcie: MathKnight

To kolejna umowa, dotycząca samobieżnych moździerzy kalibru 120 mm. Jej wartość wynosi ok. 40 mln USD. Nie podano jednak ilości zakupionych egz.

Pierwsze Keshety trafiły do izraelskich wojsk lądowych w 2007. Od tej pory otrzymała je duża część aktywnych batalionów piechoty.

Dzięki cyfrowemu systemowi kierowania ogniem, hydraulicznemu mechanizmowi sterowania lufą oraz systemowi nawigacji bezwładnościowej i GPS, zestaw charakteryzuje się dużą precyzją ognia, nieosiągalną dla prostszych, klasycznych moździerzy tego kalibru. Keshety były i są szeroko stosowane w ostatnich konfliktach zbrojnych, w tym w Libanie i Strefie Gazy, zbierając bardzo dobre opinie użytkowników.

Mimo tego odnotowano w ostatnich latach przynajmniej trzy przypadki znacznego odchylenia toru lotu pocisków od zakładanej trajektorii. W styczniu bieżącego roku, w czasie ostrzału domniemanych bojowników palestyńskich nad granicą Strefy Gazy, trzeci z wystrzelonych pocisków wybuchł kilkaset metrów od celu, zabijając jednego i raniąc 5 izraelskich spadochroniarzy. W związku z tym na pewien czas wstrzymano wykorzystywanie moździerzy, do czasu wyjaśnienia przyczyn incydentu. Do tej pory nie ujawniono wniosków z przeprowadzonego dochodzenia.